



Sygn. akt I PK 176/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiryło (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E. K.

przeciwko R. S. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą „P.” z siedzibą w K.

o zadośćuczynienie, rentę wyrównawczą i zwrot kosztów opieki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 grudnia 2018 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 13 kwietnia 2017 r., sygn. akt V Pa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 października 2016 r., sygn. akt IV P (...), Sąd Rejonowy w K. zasądził od pozwanego R. S. na rzecz powódki E. K. kwotę: (-) 11.000 zł

tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 18 lipca 2014 r. do dnia zapłaty; (-) 5.129,60 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej; (-) 532 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osoby trzeciej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 12 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty. W pozostałej części Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Sąd ustalił, że powódka była zatrudniona u pozwanego prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Piekarnia „P.” w okresie od 30 listopada 2009 r. do 28 lutego 2(...) r. W dniu 29 listopada 2010 r. powódka uległa wypadkowi przy pracy. W protokole nr (...) /2010 dotyczącym ustalenia okoliczności i przyczyn wskazanego wypadku przy pracy w pkt. 4 wskazano między innymi, że zespół powypadkowy ustalił, że zgodnie z poleceniami kierownika, powódka miała wyznaczone stanowisko pracy przy zmywaniu blach oraz że przy wykonywaniu tej pracy nie powinna przebywać na innym stanowisku, a ponadto, że samodzielnie, naruszając zasady ustalonego porządku i organizacji pracy, udała się na nie swoje stanowisko pracy, gdzie nie powinna się znajdować i dodatkowo, że poruszając się w rejonie tego stanowiska pracy, nie obserwowała uważnie drogi, którą się poruszała, nie zachowując należytej ostrożności. W pkt. 5 tego protokołu wskazano, że przyczynami wypadku przy pracy było uderzenie w czasie upadku prawą ręką o podłogę, poślizgnięcie się na siatce do smażenia pączków, leżącej na podłodze obok stanowiska nadziewania pączków, niezachowanie porządku w najbliższym otoczeniu stanowiska, gdzie wykonywano nadziewanie pączków, pozostawienie na podłodze siatki do smażenia pączków, którą zgodnie z zasadami organizacji pracy należało odłożyć na stelaż, a także nieprzestrzeganie przez powódkę ustalonego porządku pracy przez obecność na stanowisku pracy nadziewania pączków, gdzie nie powinna się znajdować w związku z wykonywaną pracą oraz w związku z organizacją pracy. W tym protokole stwierdzono również, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez powódkę przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez nią umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa, bowiem powódka opuściła swoje stanowisko pracy i przeszła samowolnie na inne stanowisko, gdzie nie powinna się znajdować, zaś będąc już na innym stanowisku pracy nie zachowała należytej ostrożności oraz kontroli nad wykonywanymi czynnościami, a poruszając się w rejonie tego

stanowiska pracy nie obserwowała uważnie drogi, którą się poruszała, nie zachowując należytej ostrożności. Podkreślono, że powódka mogła i powinna była przewidzieć grożące jej niebezpieczeństwo, gdyż prawdopodobieństwo doznania urazu w takich okolicznościach dla każdego człowieka o przeciętnej przezorności jest oczywiste i że postępowanie poszkodowanej stanowi w tej sytuacji przejaw rażącego niedbalstwa. Jednocześnie w pkt. 6 wskazanego protokołu wskazano, że skutkiem wypadku było skręcenie i naderwanie nadgarstka prawej ręki, natomiast w pkt. 7 uznano wypadek z dnia 30 listopada 2010 r. za wypadek przy pracy.

Sąd Rejonowy w K. prawomocnym wyrokiem z 4 czerwca 2012 r., sygn. akt IV P (...), orzekł o sprostowaniu tego protokołu wykreślając w pkt. 4 końcowy zapis począwszy od sformułowania „Ponadto zespół powypadkowy ustalił...” do „nie zachowując należytej ostrożności”, oraz wykreślając w pkt. 5 zapisy dotyczące pierwszej i ostatniej ze wskazanych przyczyn wypadku, jak też zmieniając treść pkt. 6 dotyczącego skutków wypadku i wskazując, że skutkiem wypadku było złamanie nasady dalszej kości promieniowej prawej bez przemieszczenia i oderwanie wyrostka rylcowatego kości łokciowej prawej.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo o zadośćuczynienie, rentę wyrównawczą i koszty opieki osoby trzeciej w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 30 listopada 2010 r. co do zasady jest słuszne i nie uległo przedawnieniu. Sąd wyjaśnił, że wprowadzie złożenie pozwu w niniejszej sprawie miało miejsce już po upływie 3 lat od dnia wypadku przy pracy, to jednak w rozważanym przypadku doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia w związku z czynnością polegającą na wytoczeniu powództwa w dniu 18 marca 2(...) r. w sprawie o sprostowanie protokołu powypadkowego. W ocenie Sądu pierwszej instancji, wytoczenie tego powództwa zmierzało pośrednio do ustalenia osoby odpowiedzialnej za wypadek, skoro wedle protokołu powypadkowego w jego pierwotnym brzmieniu nie było żadnych podstaw do twierdzenia, że podmiotem odpowiedzialnym może być pracodawca. Dopiero postępowanie dowodowe prowadzone w tamtej sprawie ujawniło okoliczności pozwalające zidentyfikować pracodawcę jako podmiot odpowiedzialny. Sąd Rejonowy uznał więc, że trzyletni okres przedawnienia rozpoczął swój bieg od daty prawomocności wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 4 czerwca 2012 r., tj. od 8 sierpnia 2012 r. Sąd stwierdził,

że w rozważanym przypadku istnienie wypadku przy pracy nie budziło wątpliwości, ale z uwagi na treść protokołu powypadkowego (przed jego sprostowaniem w sprawie o sygn. IV P (...)), powódka nie miała doniosłych podstaw do powzięcia wiedzy o osobie obowiązanej do naprawienia szkody wynikającej z tego zdarzenia.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 13 kwietnia 2017 r., sygn. akt V Pa (...), zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w zakresie pkt I, III i IV w ten sposób, że – w wyniku apelacji pozwanego oddalił powództwo, odstępując od obciążania powódki kosztami procesu (pkt I); oddalił apelację powódki (pkt II), odstąpił od obciążania powódki kosztami postępowania apelacyjnego (pkt III).

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko pozwanego, że Sąd Rejonowy w sposób błędny ustalił datę, w której powódka dowiedziała się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, uznając za zbyt daleko idące ustalenie, że powódka dopiero wraz z uprawomocnieniem się wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 4 czerwca 2012 r., tj. w dniu 8 sierpnia 2012 r., powzięła informację o osobie obowiązanej do naprawienia szkody. Sąd podkreślił, że wyrokiem tym Sąd Rejonowy w K. dokonał sprostowania treści protokołu powypadkowego nr (...)/2010, z której wynikało, że wyłączną przyczyną wypadku było zachowanie powódki, jednocześnie uzupełniając protokół o stwierdzenie, że przyczyną wypadku było także naruszenie przez pracodawcę przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy w zakresie organizacji stanowisk pracy i porządku pracy. W ocenie Sądu Okręgowego, przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób jednoznaczny wskazuje, że powódka wiedzę o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia powzięła już w dniu wypadku, tj. 30 listopada 2010 r. Z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy Sądu Rejonowego w K. w sprawie o sygn. akt IV P (...), jednoznacznie wynika, że wytaczając powództwo o sprostowanie protokołu powypadkowego powódka była przekonana, że przyczyną wypadku było nieprzestrzeganie przez pracodawcę przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy. W toku postępowania o sprostowanie protokołu powypadkowego powódka wyraźnie wskazywała na uchybienia pracodawcy w zakresie niewyznaczenia ciągów komunikacyjnych, po których mogą poruszać się pracownicy, a także niewyznaczenie miejsca na składowanie siatek na pączki. Ponadto Sąd Okręgowy zauważył, że składając zastrzeżenia do protokołu nr (...)/2010 w piśmie z dnia 21

grudnia 2010 r. powódka wyraźnie wskazywała, że nie zgadza się z przypisaniem jej wyłącznej odpowiedzialności za wypadek przy pracy. Sąd podkreślił, że art. 442¹ § 1 k.c. nie wymaga od osoby poszkodowanej posiadania pewnej wiedzy o dwóch podstawowych elementach współkształtujących odpowiedzialność odszkodowawczą, tj. szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Dlatego też przyjmuje się na ogół zgodnie, że bieg przedawnienia terminu liczonego *a tempore scientiae*, jak to ma miejsce w wypadku terminu z art. 442¹ § 1 k.c., rozpoczyna się od otrzymania przez poszkodowanego takich informacji, które, oceniając obiektywnie, pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo szkody konkretnemu podmiotowi. Skoro powódka już 30 listopada 2010 r. dowiedziała się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a zatem od tej daty powinno liczyć się rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia. Tak więc trzyletni okres przedawnienia upłynął w 30 listopada 2013 r., a z pozwem o przedmiotowe świadczenia powódka wystąpiła w dniu 16 maja 2014 r. Sąd w dalszej kolejności ocenił, że podjęte przez powódkę czynności w postaci wniesienia pozwu o sprostowanie protokołu powypadkowego, a następnie złożenie wniosku o zawiązanie do próby ugodowej nie doprowadziły do przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia. Zdaniem Sądu Okręgowego, pozwu o sprostowanie protokołu powypadkowego nie można traktować jako czynności bezpośrednio zmierzającej do dochodzenia roszczenia. Wskazał, że wytoczenie przez powódkę pozwu o sprostowanie protokołu powypadkowego nie było czynnością niezbędną dla dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie i rentę uzupełniającą. Przesłanki w postaci winy pracodawcy podlegałyby bowiem badaniu w toku postępowania o świadczenie. Wobec tego, wytoczenie w dniu 18 marca 2(...) r. powództwa o sprostowanie protokołu powypadkowego nie spowodowało przerwania biegu przedawnienia. Skutku takiego nie wywołał też wniosek powódki o zawiązanie pozwanego do próby ugodowej złożony w dniu 27 listopada 2013 r., gdyż powódka nie sprecyzowała nawet w najmniejszym stopniu, czego domaga się od pozwanego w związku z wypadkiem przy pracy. Domaganie się „innych świadczeń za szkody jakie poniosła” nie pozwala, zdaniem Sądu, nawet w sposób przybliżony ustalić czego żądała powódka.

Wyrok Sądu Okręgowego powódka, reprezentowana przez pełnomocnika z

urzędu, zaskarżyła w całości. Zarzucono naruszenie prawa materialnego, to jest: (1) art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w związku z art. 124 § 1 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że powództwo wytoczone w sprawie o sprostowanie protokołu powypadkowego nie jest czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia, podczas gdy opisana czynność ma taki charakter, a tym samym błędne przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że nie doszło do przerwania biegu przedawnienia; (2) art. 442¹ § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w przypadku roszczenia powódki doszło do przedawnienia roszczenia, bowiem powódka już w dniu 30 listopada 2010 r. miała wiedzę o osobie obowiązanej do naprawienia szkody, podczas gdy powódka dopiero po wyroku wydanym w sprawie o sprostowanie protokołu powypadkowego otrzymała informację, która, oceniając obiektywnie, pozwalała z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo szkody pozwanemu.

Skarżąca, wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazała na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego sprowadzającego się do pytań: (-) czy w świetle brzmienia art. 123 § 1 pkt 1 k.c. wniesienie pozwu o sprostowanie protokołu powypadkowego można traktować jako czynność bezpośrednio zmierzająca do dochodzenia roszczenia i ustalenia osoby obowiązanej do naprawienia szkody; (-) czy w świetle art. 442¹ § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. zasadne jest przyjmowanie, że powódka już w dniu wypadku miała wiedzę o osobie obowiązanej do naprawienia szkody, czy też powódka dopiero po uprawomocnieniu się wyroku wydanego w sprawie o sprostowanie protokołu powypadkowego otrzymała informację, która, oceniając obiektywnie, pozwalała z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo szkody pozwanemu. Ponadto, z daleko posuniętej ostrożności procesowej, na wypadek uznania, że w sprawie nie występuje istotne zagadnienie prawne, skarżąca podniosła, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona ze względu na naruszenie przez Sąd przepisów prawa materialnego.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie powództwa w całości, to jest zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwot: (-) 27.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 18

lipca 2014 r. do dnia zapłaty; (-) 7.328 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 31 maja 2(...) r. do 31 stycznia 2012 r.; (-) 760 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 12 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty, a ponadto o zasądzenie na rzecz powódki od pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu za wszystkie instancje, w tym o kosztach zastępstwa procesowego.

Pełnomocnik skarżącej wniósł o zasądzenie kosztów pomocy prawnej z urzędu, oświadczając, że koszty te nie zostały uiszczone w całości ani w części.

Pozwany, w odpowiedzi na skargę kasacyjną, wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wskazać należy, że nie ma uzasadnienia zarzut naruszenia art. 442¹ § 1 k.c. Artykuł 442¹ § 1 k.c. wskazuje, że datę wymagalności roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym wyznacza uzyskanie wiedzy o dwóch faktach: po pierwsze - o szkodzie i po drugie - o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Według aktualnego do 27 czerwca 2017 r. brzmienia omawianego przepisu rozpoczęcie biegu trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia było uzależnione wyłącznie od wykazania wiedzy poszkodowanego o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442¹ § 1 k.c.), co oznaczało, że bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od otrzymania przez poszkodowanego takich informacji, które, oceniając obiektywnie, pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo szkody konkretnemu podmiotowi (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2006 r., I CSK 176/05, LEX nr 191138; z dnia 7 kwietnia 2016 r., II CSK 442/15, LEX nr 2041903). Na pewno nie chodzi zatem o wiedzę uzyskaną z prawomocnego wyroku prostującego protokół powypadkowy. W okolicznościach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości, że powódka miała wiedzę pozwalającą przypisać pracodawcy odpowiedzialność za szkodę, jeśli nie wcześniej, to na pewno w chwili

zgłoszenia zastrzeżeń do protokołu powypadkowego (21 grudnia 2010 r.) wskazujących, że nie zgadza się z przypisaniem jej wyłącznej winy za wypadek przy pracy. To zaś oznacza, że trzyletni termin przedawnienia zakończyłby swój bieg w dniu 21 grudnia 2013 r., przed wniesieniem powództwa w niniejszej sprawie – 16 maja 2014 r., gdyby nie został przerwany.

Przechodząc do kolejnego zarzutu, określona w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. czynność procesowa przerywa bieg przedawnienia roszczenia wtedy, gdy można ją uznać za „przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia”. Stanowisko Sądu drugiej instancji oparte jest na poglądzie, że czynność zostaje przedsięwzięta bezpośrednio w określonym celu – w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c. – wtedy, gdy jej dokonanie jest dla osiągnięcia tego celu niezbędne, a skoro powództwo o sprostowanie protokołu powypadkowego nie jest niezbędne do dochodzenia odszkodowania od pracodawcy na podstawie przepisów prawa cywilnego, to jego wniesienie nie jest czynnością przerywającą bieg terminu przedawnienia roszczenia o odszkodowanie. Sąd drugiej instancji pominął jednak poglądy judykatury, z których wynika, że czynnością przerywającą bieg terminu przedawnienia roszczenia może być również złożenie powództwa o ustalenie roszczenia z tym zastrzeżeniem, że w takim przypadku konieczna jest tożsamość roszczenia ustalanego i roszczenia, co do którego biegnie przedawnienie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 października 1971 r. (I CR 427/71, OSNC 1971 nr 5, poz. 88; z dnia 5 czerwca 2007 r., I CSK 86/07, LEX nr 453747; z dnia 21 maja 2010 r., II CSK 614/09, LEX nr 602235; dnia 25 października 2012 r., I CSK 155/12, LEX nr 1293668). Innymi słowy, Sąd drugiej instancji nie uwzględnił, że bieg terminu przedawnienia roszczenia przerywa nie tylko czynność przedsięwzięta bezpośrednio w celu jego dochodzenia, ale także bezpośrednio w celu jego ustalenia. Za czynność przedsięwziętą bezpośrednio w celu określonym w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. można uznać powództwo o ustalenie stosunku prawnego (art. 189 k.p.c.), gdy może być ono uznane za obiektywnie skuteczne, tj. mogące doprowadzić do jednego z celów wymienionych w tym przepisie (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2010 r., III CZP 92/10, OSNC 2(...) nr 4, poz. 42).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że żądanie

ustalenia, że sporne zdarzenie było wypadkiem przy pracy, jak również żądanie ustalenia, że uznany już wypadek nastąpił w okolicznościach innych niż to wskazano w protokole powypadkowym lub też że przyczyną wypadku nie były okoliczności wyłączające odpowiedzialność pracodawcy za skutki wypadku przy pracy, określone potocznie jako żądanie sprostowania protokołu powypadkowego, ma oparcie w art. 189 k.p.c. (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2006 r., II PZP 14/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 228 oraz wyroki Sądu Najwyższego wyroku z dnia 5 czerwca 2007 r., I UK 8/07, OSNP 2008 nr 15-16, poz. 228 oraz z dnia 14 maja 2009 r., II PK 282/08, OSNP 2(...) nr 1-2, poz. 7). Podkreśla się w tym stanowisku między innymi, że interes prawny jako przesłanka materialnoprawna powództwa o ustalenie wypadku przy pracy (jego okoliczności i przyczyn) nie może być ograniczany tylko do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (wypadkowego). Wypadek przy pracy może bowiem stanowić także czyn niedozwolony i podstawę do odpowiedzialności odszkodowawczej według prawa cywilnego.

Zważywszy na ustawową definicję wypadku przy pracy, zgodnie z którą jest nim zdarzenie nagle wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz, którym jest uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego (art. 3 ust. 1 w związku z art. 2 pkt 13 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych; jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1376), powództwo o ustalenie wypadku przy pracy, jego okoliczności i przyczyn zmierza do ustalenia uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia u pracownika (do ustalenia szkody na osobie). Z kolei wobec treści art. 234 § 1 k.p., pracodawca ma obowiązek ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku w przewidzianym trybie (w trybie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 lipca 2009 r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy – Dz.U. Nr 105, poz. 870 – wydanego na podstawie upoważnienia z art. 237 § 1 i 2 k.p. i według wzoru protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy wynikającego z załącznika do rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z 16 września 2004 r. w sprawie wzoru protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy – Dz.U. Nr 227, poz. 2298). Obowiązek ten oznacza poczynienie ustaleń, czy przyczyną wypadku

było: 1) nieprzestrzeganie przez pracodawcę przepisów dotyczących zasad bezpieczeństwa i higieny pracy lub innych przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, 2) umyślne lub wskutek rażącego niedbalstwa naruszenie przez poszkodowanego pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia oraz obowiązek ustalenia, czy stwierdzono u pracownika stan nietrzeźwości albo po użyciu środków odurzających przyczyniające się w znacznym stopniu do powstania wypadku przy pracy. Ten szczegółowy w swej treści dokument (protokół powypadkowy) powoduje, że powództwo o jego sprostowanie zmierza (także) do ustalenia deliktu prawa pracy w związku z bezprawnością działań (lub zaniechań) pracodawcy polegającą na naruszeniu obowiązku zapewnienia pracownikowi bezpiecznych i higienicznych warunków pracy (art. 207 k.p.). W rezultacie powództwo takie ukierunkowane jest na wydanie wyroku przesądzającego o konkretnym stosunku prawnym, z uwzględnieniem jego strony podmiotowej i przedmiotowej. Innymi słowy, roszczenie to zmierza do ustalenia spełnienia wszystkich zasadniczych przesłanek ustawowych deliktu prawa pracy warunkujących (również) prawo pracownika do odszkodowania na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego, zatem występuje tożsamość roszczenia ustalanego i roszczenia, co do którego biegnie przedawnienie.

W konsekwencji uzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 123 § 1 pkt 1 k.c.

Mając na uwadze powyższe. Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w wyroku.